

# Złota rybka

oprac. na trzy głosy równe: Adam Suzin

muz.: Stanisław Moniuszko  
sł.: Jan Zachariasiewicz

Niezbyt prędko

1. Do - łem si - nej wo - dy zło - ta ry - bka mknie,  
2. Ach, tam wie - czna zi - ma, smę - tne ży - cie tam,  
3. Pró - żna twa tę - skno - ta, prze - stań o mnie śnić,

1. Do - łem wo - dy zło - ta ry - bka mknie,  
2. Ach, tam zi - ma, smę - tne ży - cie tam,  
3. Pró - żno tę - skniesz, prze - stań o mnie śnić,

1. Do - łem wo - dy zło - ta ry - bka mknie,  
2. Ach, tam zi - ma, smę - tne ży - cie tam,  
3. Pró - żno tę - skniesz, prze - stań o mnie śnić,

5 *cresc.*

z brze - gu chło - piec mło - dy po - lne kwia - tki rwie.  
wio - sny ni - gdy nie - ma, tu ja kwia - ty mam.  
bom ja ry - bka zło - ta, w zi - mnie mu - szę żyć!"

z brze - gu chło - piec mło - dy po - lne kwia - tki rwie.  
wio - sny ni - gdy nie - ma, tu ja kwia - ty mam.  
bom ja ry - bka zło - ta, w zi - mnie mu - szę żyć!"

chło - piec mło - dy po - lne kwia - tki rwie.  
wio - sny nie - ma, tu ja kwia - ty mam.  
ry - bka zło - ta, w zi - mnie mu - szę żyć!"

9 *cresc.*

„Wy - płyń, ry - bko zło - ta, wy - płyń z zi - mnych fal,  
 „Nę - cisz mnie da - re - mnie ni - czym kwia - tek twój,  
 We - stchnął chło - piec mło - dy, lecz nie pła - kał, nie,

„Wy - płyń, ry - bko zło - ta, wy - płyń z zi - mnych fal,  
 „Nę - cisz mnie da - re - mnie ni - czym kwia - tek twój,  
 We - stchnął chło - piec mło - dy, lecz nie pła - kał, nie,

Ry - - - bko zło - ta, wy - płyń z tych fal,  
 Na - - - da - re - mnie ni - czym kwiat twój,  
 Chło - - - piec mło - dy nie pła - kał, nie,

13

w se - rcu mym tę - skno - ta, na - dzie - ja, żal.  
 zi - mna du - sza we mnie, zi - mna jak źródł.  
 do - łem zi - mnej wo - dy w dal ry - bka mknie.

w se - rcu tę - skno - ta, na - dzie - ja, żal.  
 zi - mna krew we mnie, zi - mna jak źródł.  
 do - łem tej wo - dy w dal ry - bka mknie.

w se - rcu tę - skno - ta, na - dzie - ja, żal.  
 zi - mna krew we mnie, zi - mna jak źródł.  
 do - łem tej wo - dy w dal ry - bka mknie.

Dołem sinej wody złota rybka mknie,  
 z brzegu chłopiec młody polne kwiatki rwie.  
 „Wypłyń, rybko złota, wypłyń z zimnych fal,  
 w sercu mym tęsknota, nadzieja, żal.

Ach, tam wieczna zima, smętne życie tam,  
 wiosny nigdy nie ma, tu ja kwiaty mam!”  
 „Nęcisz mnie daremnie niczym kwiatek twój,  
 zimna dusza we mnie, zimna krew jak źródł.

Próżna twa tęsknota! Przestań o mnie śnić,  
 bom ja rybka złota, w zimnie muszę żyć!”  
 Westchnął chłopiec młody, lecz nie płakał, nie,  
 dołem zimnej wody w dal rybka mknie.